

Ks. Adam Szpotański*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0003-3861-2304

PRÓBY UZYSKANIA AUTONOMII PRZEZ GÓRNE ŁUŻYCE W XX WIEKU NA PODSTAWIE POLSKIEJ LITERATURY NAUKOWEJ

Wstęp

Zasadnicza część dzisiejszego powiatu zgorzeleckiego i lubańskiego leży na terenie Górnych Łużyc, choć zwyczajowo zwykliśmy je utożsamiać z Dolnym Śląskiem. Wielu mieszkańców tego regionu nie posiada nawet świadomości, iż ten niewielki pas ziemi, mógł po 1918 lub 1945 r. posiadać status autonomii i być zależnym np. od Czechosłowacji. Takie więc miasta: jak Zgorzelec (niem. Görlitz, głz. Zhorjelc), Bogatynia (niem. Reichenau), Lubań (niem. Lauban, głz. Lubań) Pieńsk (niem. Penitz, głz. Peńsk), Zawidów (niem. *Seidenberg*) itp. nosiłyby dziś zdecydowanie inne nazwy, a ludność wówczas zamieszkała te tereny posługiwałaby się językami: łużyckimi, czeskim lub niemieckim.

Po zakończeniu II wojny światowej znaczna część mieszkańców Górnych Łużyc została uznana za ludność niemiecką i w wyniku nowych ustaleń granicznych, deportowana na drugi brzeg Nysy. Co prawda, zdarzały się przypadki nadawania pojedynczym osobom obywatelstwa polskiego na podstawie pochodzenia (brano pod uwagę umiejętność posługiwania się językiem polskim, posiadania polskiej tożsamości narodowej, zachowanie w czasie wojny). Na ogół byli to potomkowie Polaków, którzy osiedlili się na tym terenie na przełomie dziewiętnastego

* Ks. Adam Szpotański – kapłan diecezji legnickiej, doktor nauk teologicznych (historia Kościoła), specjalizuje się w historii XX w. i historii regionu Górnych Łużyc. Autor szeregu artykułów historycznych, opracowań tekstów źródłowych, recenzji naukowych oraz wydawniczych publikowanych m.in. na łamach: „Perspectiva”, „Humanistyczny Korpus”, oraz portalu histmag.pl, także opracowań zwartych np.: *Sulików – Dzieje Katolickiej i Ewangelickiej Parafii* (Sulików 2014), *Ks. Luigi Giussani a Comunion e Liberazione* (Legnica 2018), *Kotlina Turoszowska. Monografia Miasta i Gminy Bogatynia 1945-2010* (Legnica 2019); *Reichenau ein historischer Abriss aus polnischer Sicht* (Liegnitz 2020), *Parafia pw. św. Bonifacego w Zgorzelcu. Pfarrei St. Bonifatius in Zgorzelec* (Zgorzelec 2020). Współpracownik Centrum Badania Historii „Solidarności” i Oporu Społecznego w PRL działającego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

i dwudziestego wieku. Często byli dwujęzyczni. Na listach deportacyjnych ludności z tych terenów można odnaleźć wiele nazwisk polsko brzmiących np. z końcówkami „ski” lub „cki”. Ich miejsce zajęła ludność polska sprowadzona z tzw. „Kresów”, Polski centralnej oraz osadników wojskowych. Nowa ludność czuła się nieswojo w nowym domu. Żywiła ciągłą obawę, że ludność niemiecka powróci, ponadto na wschodzie pozostawili majątek wielu pokoleń i groby najbliższych, do których pragnęli powrócić. Propaganda PRL-u próbowała uzasadnić przejęcie tych ziem, rzekomym powrotem do „macierzy”. To właśnie m.in w tym: klimacie ukuto pojęcie tzw. „Ziem Odzyskanych”.

Temat ludności serbołużycyckiej jej bogatej kultury i historii został skutecznie wyciszony na kilka lat a termin słowiańskość tych ziem, próbowano na siłę utożsamiać z polskością, co nie pokrywa się z prawdą historyczną¹. Po zmianach ustrojowych w Polsce, zaczęto kłaść większy nacisk na samorządność i indywidualność danego regionu. Kolejne pokolenie mieszkańców Górnych Łużyc – Polaków już na tej ziemi urodzonych i wychowanych poczuło pragnienie zrozumienia historii i kultury ziemi, z której się wywodzą. W tym też klimacie powstało wiele inicjatyw, stowarzyszeń promujących historię tego regionu. Tematyka serbołużycycka stała się podstawą badań historycznych, których wyniki były szeroko publikowane, szczególnie przez Instytut Śląski w Opolu, a także przez inne ośrodki badawcze regionalne i centralne. Np. w 2018 r. Biuro Analiz Dokumentacji i Korespondencji Kancelarii Senatu RP opublikowało opracowanie tematyczne pt. *Serbołużycanie – słowiańska mniejszość narodowa w Niemczech*. Marta Swoboda w artykule pt. *Polskie książki o tematyce łужицкей wydane po 1990 r.: krótka analiza treści i instytucji sprawczych* wyliczyła czterdzieści jeden tytułów zwartych opracowań, które powstały tylko w okresie od 1990 do 2006 r. Nie licząc przy tym pomniejszych opracowań i artykułów. Takich i podobnych inicjatyw można wymienić wiele. Chociaż w stosunku do naszych niemieckich i czeskich sąsiadów nasza wiedza nt. historii i kultury Łużyc, a także liczba ośrodków badawczych i funduszy przeznaczonych na ich rozwój jest wysoce niewystarczająca².

Temat niepodległości i autonomii Łużyc jest dość szeroki i pełne opisanie problemu jest możliwe tylko na podstawie większego opracowania. Stąd poniższy artykuł ma na celu przedstawienie jedynie najważniejszych aspektów dążenia ludności serbołużycyckiej (które miały miejsce po pierwszej i drugiej wojnie światowej) do uzyskania autonomii, a nawet samodzielnego bytu państwowego, w oparciu o polską literaturę naukową.

¹ A. Szpotański, Kotlina Turoszowska. *Monografia Miasta i Gminy Bogatynia w okresie 1945–2010*, Legnica 2019, s. 58–59, 392–393; Tenże, *Reichenau ein historischer Abriss aus polnischer Sicht*, Legnica 2020, s. 54–55, 158.

² M. Swoboda, *Polskie książki o tematyce łужицкей wydane po 1990 roku: krótka analiza treści i instytucji sprawczych*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużycoznawcze 2007, t. 6, s. 46.

Słowiańskie pochodzenie Serbołużyczan

Najstarsze ślady ludzkiej bytności na terenie Polskich Górnych Łużyc należy datować na okres paleolitu (120 – 35 tys. p.n.e.). Np. w miejscowościach Przesieczany oraz Żarskiej Wsi odnaleziono narzędzia kamienne z okresu późnego paleolitu. Również w innych miejscowościach dzisiaj należących do Polski można odnaleźć ślad obozowisk, np. dotyczące ludności mezolitycznej (8000 – 4 200 p.n.e.): Kościelna Wieś, Ruszów, Bielawa Dolna. W epoce brązu ukształtowała się kultura łużycka, która swym zasięgiem obejmowała dorzecze Odry i Wisły. Przykłady osadnictwa tej kultury może spotkać wzdłuż Nysy Łużyckiej np.: Bratków, Zgorzelec, Jędrzychowice, Lasów, Bielawa Dolna. Rozwój tej kultury został zahamowany przez najazdy Scytów (VI w. p.n.e.). Z kolei w IV w. p.n.e. na tym terenie zaczęła pojawiać się ludność celtycka. Ostatecznie ludność wschodniogermańska osiedliła się na Łużycach w I w. n.e. Po trzech wiekach plemiona Silingów (szczęp Wandalów) zaczęli przemieszczać się zdecydowanie na zachód, teren Łużyc pozostał wówczas nie zamieszkały. Z kolei pojawienie się Słowian na Łużycach (przybyli z terenów naddnieprzańskich) należy utożsamiać z VI w. n.e.³

Słowian ze względów geograficznych dzielono na trzy główne nurty: Słowian wschodni, Słowianie południowi, Słowianie zachodni. Do grupy Słowian zachodnich zaliczano z kolei: Czechów, Słowaków, Polaków i Słowian połabskich. Słowianie połabscy natomiast zamieszkiwali obszar na zachód od Odry po Morze Bałtyckie, góry południowoniemieckie, oraz do Łaby i Sały, inna nazwa dla tej grupy to Słowianie zachodni. Owi Słowianie dzieli się na trzy grupy: Serbowie (zamieszkiwali teren Łużyc), Wieleci (zajmowali obszar dolnej Sprewy i Haweli), Obodrzyce (osiedli się na obszarze północno – zachodnim Połabia)⁴.

Serbołużyczanie byli po raz pierwszy wspomniani zostali w źródłach historycznych pod nazwą „Cerviti”. Najważniejsze plemiona serbołużyckie to: Łużyczanie, Lubszanie, Milczanie, Żarowanie.⁵ Pośród znanych z imienia władców Serbów należy wymienić: księżę Derwan (VII w.), Miliduch (IX w.) i Ctibor (również IX w.).⁶ Serbołużyczanie zajmowali się głównie rolnictwem i hodowlą bydła. Rzadziej łowiectwem, rybołówstwem i pszczelarstwem. Osady Łużyckie za najbliższych dla siebie sąsiadów miały osady Milczan. Oba plemiona oddzielały gęste pasma leśne, niekiedy sięgające długości pięćdziesięciu kilometrów. Mimo

³ W. Bema, *Polskie Górne Łużycy*, Zgorzelec 2003, s. 43–45; A. Herzig, K. Ruchniewicz, M. Ruchniewicz, *Śląsk i jego dzieje*, Wrocław 2012, s. 10.

⁴ J. Šolta, *Zarys dziejów Serbołużyczan*, Wrocław 1984, s. 8; B. Dębek, *Słowiańskie dzieje*, Warszawa 2019, s. 135.

⁵ A. Golecka, *Serbołużyczanie w Niemczech*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska” 2003, vol 10, s. 57.

⁶ R. Józefiak, *Fenomen Łużycki. Społeczność serbołużycka po II wojnie światowej*, „Rocznik Lubuski” 2004, tom XXX cz. 1, s. 72.

pewnego odseparowania przez ziemie Serbów przechodziły również ważne szlaki handlowe. Jeden z najważniejszych prowadził aż z Hiszpani do takich miejscowości jak Erfurt, Lipsk, Budziszyn, Zgorzelec, i dalej w głąb Europy Środkowej i Wschodniej. Serbowie sprzedawali na rynkach arabskich i bizantyjskich: zboże, konie, woły, futra, ryby, miód, sól i niewolników. Środkami płatniczymi dla nich były: żelazne misy, płótna lniane o od IX w. także srebro. Początkowo serbskie osady były zaludnianie jedynie w momencie zagrożenia. Od IX w. grody stały się siedzibami naczelników grodów i ich wojowników. Plemiona łużyckie z uwagi na aktywność wojenną zaczęły się organizować w większe grupy. Na czele danego plemienia stał książę, na początku była to funkcja wybieralna, z czasem stała się dziedziczna. Poszczególne rodziny tworzyły osady wiejskie. Kiedy wsie były dość duże w jej skład wchodziło kilka rodzin. Parę osad wiejskich tworzyło żupę. Plemiona Łużyczan i Milczan posiadali po ok. 30 żup. Na czele danej żupy stał żupan⁷.

W 623 r. powstało państwo Samsona, w skład którego wchodziły plemiona zamieszkałe teren Moraw, Kotliny Czeskiej, części Panomi. Skutkiem rozwoju państwa w 631 r. obejmowało ono Słowian księcia Valuka, Morawy, Białą Chrowatów, Plemiona czeskie oraz Serbów księcia Derwana. Państwo Samsona było swego rodzaju federacją słowiańskich plemion wobec Awarów. Na jego czele stał frankijski kupiec Samon, wraz z jego śmiercią w 661 r. związek ten uległ rozpadowi⁸.

Serbowie łużyccy toczyli waliki z Awarami w VII w. n. e., następnie skonfliktowali się np. w IX w. z Frankami. W 782 r. Serbowie zostali pobici przez wojska Karola Wielkiego. Po 880 r. Łużyce weszły w granicę państwa Wielkomorawskiego pod wodzą Świętopełka I (840–894). W 929 r. król Henryk I Ptasznik (876–936) podporządkował sobie tereny Milczan oraz Czechy, od 932 r. również Łużyce. Zaciekłym wrogiem Słowian łużyckich był margrabia Marchii Wschodniej Geron słynący z brutalnych sposobów chrystianizacji tych terenów. W 939 r. podstępem zabił starszyznę Serbów na uczcie, następnie bestialsko ich wymordował. Na krótko przed swoją śmiercią w 963 r. podbił Łużyce, co spowodowało bunt ludności przeciwko Państwu Wschodniofrankońskiemu. Następnie w wyniku wojen pomiędzy nowo powstałym państwem polskim a margrabiąmi niemieckimi w latach 1002–1018, na mocy pokoju w Budziszynie (30 stycznia 1018 r.) zawartym między Bolesławem I Chrobrym (967–1025) a cesarzem Henrykiem II (973–1024), wówczas m.in. Łużyce weszły w skład państwa Polskiego. Lecz w wyniku słabej polityki Mieszka II Lamberta (990–1034) Łużyce zostały utracone i poza nielicznymi epizodami do 1945 r. nie znajdowały się w granicach Polski, ani też państwo Polskie nie wywierało na nie bezpośredniego wpływu. Na dalszą historię Łużyc mocno wpływały Czechy i Niemcy, na początku XII w. doszło do osiedlania na tych terenach osadników niemieckich, co prowadziło

⁷ J. Śolta, dz. cyt., s. 11–12; W. Bema, dz. cyt., s. 46–47.

⁸ B. Dębek, dz. cyt., s. 127–129; W. Bema, dz. cyt., s. 48.

do wymieszania ludności, stąd też dążenia do uzyskania samodzielności przez Serbołużyczan ustały, aż do XIX w.⁹

Nazwa Łużyce-Łuża pochodzi prawdopodobnie od wyrazu ług, oznaczającego zbiornik wodny, kałużę. Podczas kongresu wszechsłowiańskiego w Pradze 12 czerwca 1848 r. ustalono barwy flagi dla całych Łużyc (licząc od góry składała się z barw: niebieskiej, czerwonej i białej). Łużyce posiadają także własny hymn w dwóch wersjach językowych (dolno i górnołużyckich). Słowa do hymnu napisał Handrij Zejler w 1827 r. Natomiast muzykę skomponował w 1845 r. Korla Awgust Kocor. Hymn ten wykonywany jest od 1845 r. Łużyce dzieli się na dwie części:

- Część północna znana jako Łużyce Dolne (dlnłuż. Dolna Łużyca, grnłuż. Delnja Łužica, niem. Niederlausitz) z głównym miastem Chociebuż (dlnłuż. Chóšebuz, niem. Cottbus) leżał w przeważającej części na południu obecnego kraju związkowego Brandenburgia i częściowo w północnej części landu Saksonia (po stronie niemieckiej) na ziemi lubuskiej i księstwie żagańskim (po stronie polskiej). Ludność zamieszkała ten teren posługiwała się m.in. językiem dolnołużyckim (dolnoserbska rěc). Przewarżająca grupa tej ludności należała do wspólnot protestanckich.
- Część południowa znana jako Łużyce Górne, (grnłuż. Hornja Łužica, dlnłuż. Górna Łużyca, niem. Oberlausitz) z głównym ośrodkiem miejskim Budziszyn (grnłuż. Budyšin, niem. Bautzen) w przeważające części dzisiejszej Saksonii (po stronie niemieckiej) oraz powiatów zgorzeleckiego i lubańskiego (po stronie polskiej). Rdzenni mieszkańcy Górnych Łużyc posługiwali się swoim własnym językiem (Hornjoserbsčina) i zdecydowana większość mieszkańców była wyznania katolickiego. To zresztą miejscowe wspólnoty katolickie zapewniły ciągłość tego języka, choć współcześnie jest on dalej zagrożony¹⁰.

Dążenie do autonomii po pierwszej wojnie światowej

W pierwszej połowie dziewiętnastego wieku Serbołużyczanie zaczęli domagać się swoich praw narodowościowych. Głównym ośrodkiem serbołużyckim stał Budziszyn. To właśnie w tym mieście powstała w 1847 r. organizacja pod nazwą „Macierz Serbołużycka” (Maćica Serbska), zadaniem tego towarzystwa było promowanie kultury i dążeń serbołużyckich do niezależności pośród innych ludności słowiańskiej np. Czechów czy Polaków. W tym celu wydawano czasopisma, kalendarze, słowniki serbołużyckie (celem ujednolicenia pisowni

⁹ B. Dębek, dz. cyt., s. 136; A. Golecka, dz. cyt., s. 57.

¹⁰ *Serbołużyczanie – słowiańska mniejszość narodowa w Niemczech. Opracowanie tematyczne Kancelarii Senatu RP*. OT – 663. <http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/161/plik/ot-663.pdf> [dostęp: 11.11.2020]; S. Musiat, *Narodna banty serbskich křižerjow*, http://www.posol.de/serbsce/zasle_wudaca/njedzelu_26042009/serbske_banty_-_tekst [dostęp: 11.11.2020].

języka). W ślad za nimi powstawały inne inicjatywy. Tylko w latach 1849–1865 wydano dwieście osiemdziesiąt dwa tytuły serbołużyckich. Po zjednoczeniu Niemiec w 1872 r. rozpoczął się okres przymusowej germanizacji środowiska serbołużyckich. Szczególną rolę odegrały tu środowiska niemieckich nacjonalistów, którzy postrzegali Serbołużyczan jako zagrożenie. W 1912 r. powołano do życia organizację pod nazwą „Domowina”, która miała na celu zjednoczenie wszystkich środowisk patriotycznych Łużyc. Na jej czele stanął Arnošt Bart (1870–1956). To także on był założycielem krajowego łużyckiego banku w Dreźnie w 1913 r. Niemieckie środowiska uznały powstanie tych organizacji za przejaw wrogiej „polskiej propagandy politycznej”. Przedstawiciele ruchu serbskiego podczas rewolucji 1848/1849 podnieśli postulat uzyskania pewnej autonomii w ramach państwa saksońskiego¹¹.

W ostatnich tygodniach I wojny światowej na Łużycach na nowo odrodziły się dążenia do uzyskania samodzielności. W październiku 1918 r. ponownie zaapelował Arnošt Bart na łamach „Serbskich Nowin” do utworzenia jednej organizacji narodowej. Dnia 13 listopada 1918 r. ukonstytuował się Serbołużycki Komitet Narodowy (Serbski narodny wuběrk) w składzie: Arnošt Bart, Jurij Dučman, Božidar Dobrucky, Jan Bryl – Serbin. Do końca 1918 r. serbołużycki komitet była aktywny w dwudziestu dwóch parafiach. Organizacja w ciągu roku liczyła już dwadzieścia tysięcy członków. 17 listopada 1918 r. podczas manifestacji w Bukecach ogłoszono trzypunktową rezolucję, w której oświadczono, iż Serbołużyczanie nie odstąpią od swej narodowości, dla obrony własnych interesów sprzymierzą się z każdym, kto te interesy uznaje oraz powołują do życia Związek Serbołużycki (Serbski zwjazk). 20 listopada 1918 r. w Chróścicach uchwalono rezolucję, w której odwołano się do wilsonowskiej zasady samostanowienia, żądano połączenia obu części Łużyc, umożliwienia wysłania własnych delegatów na konferencje pokojową. Serbołużycki Komitet Narodowy w „Proklamacji do Narodu Serbołużyckiego” domagano się utworzenia samodzielnego państwa Serbołużyckiego. Jednak dążenia Serbołużyczan do niezależności wcale nie oznaczały chęci oderwania się od nowo powstającej republiki niemieckiej. Jeżeli tylko rząd centralny zgodziłby się na uzyskanie przez Łużycę statusu kraju związkowego. Również opcja polegająca na włączeniu Łużyc w skład nowopowstałego państwa czechosłowackiego była brana pod uwagę, o ile tylko państwo to uznałoby autonomię Łużyc. Na pewno autonomia w granicach czechosłowackich była Serbołużyczan bardziej korzystna, wówczas mogliby oni uzyskać więcej swobód¹².

¹¹ W. Bema, dz. cyt., s. 107–108; A. Golecka, dz. cyt., s. 58–59; P. Kunze, *Historia i kultura Serbów w Górnych Łużycach. Szkice z historii kultury*, w: *Dzieje Górnych Łużyc*, J. Bahlcke (red.), Warszawa 2007, s. 329.

¹² P. Pałys, *Państwa słowiańskie wobec Łużyc w latach 1945–1948*, Opole 2014, s. 17–20.

Dnia 6 stycznia 1919 r. delegacja czechosłowacka wyruszyła do Paryża na konferencję pokojową, wraz z nią udali się przedstawiciele Serbołużyczan. Nieoficjalna delegacja konsekwentnie dążyła do:

- uzyskanie za oficjalnych przedstawicieli ludności Serbołużyckiej;
- uznanie Łużyc za samodzielny byt państwowy;
- uzyskanie ochrony ze strony państw zwyciężskich w procesie samostanowienia;
- zwolnienie jeńców serbołużyckiego pochodzenia z obozów jenieckich do których trafili wraz z żołnierzami niemieckimi;
- zwolnienie z reparacji wojennych.

Serbołużycki Komitet Narodowy wydał kilka memorandumów nt. niepodległości Łużyc, w tym: 15 marca 1919 r.; 23 marca 1919 r.; 11 kwietnia 1919 r.; wśród adresatów znaleźli się przewodniczący delegacji amerykańskiej, brytyjskiej, chińskiej, francuskiej, japońskiej, włoskiej¹³.

Ostatecznie jednak uznano, że pomimo wielu działań społeczność międzynarodowa uznała, iż kwestia Łużycka pozostaje wewnętrzną sprawą Niemiec. Skutkiem czego dążenia niepodległościowe nieco osłabły, a z inicjatywy urzędników niemieckich powstał 26 lutego 1919 r. „Komitet Serbołużyczan Wiernych Saksonii” (*Wuběrk saksoswěrných Serbow*), ów komitet postulował:

- chęć pozostania dobrymi Saksończykami i Niemcami;
- aby narodowe życzenia Serbołużyczan pozostały na stałe w kompetencjach państwa niemieckiego;
- wierność państwu niemieckiemu;
- możliwość używania języka serbołużyckiego w przestrzeni publicznej i urzędowej na równi z językiem niemieckim;
- możliwość kultywowania języka, śpiewu i zwyczajów serbołużyckich¹⁴.

Wiosną 1919 r. rozpoczęły się aresztowania aktywistów serbołużyckich, jesienią 1919 r. taki sam los spotkał Barta, który otrzymał wyrok trzech lat więzienia za zdradę stanu. Mimo niechęci władz niemieckich ruch serbołużycki stale się odradzał. Także w 1919 r. powstała Łużycka Partia Ludowa (*Łužiska Ludowa Strona*) oraz w kolejnych latach inne organizacje zrzeszające uczniów, nauczycieli i studentów np.: Wolny Związek Serbskich Nauczycieli; Związek Młodzieżowo – Sportowy „Sokół”; Związek Serbskich Studentów. W okresie 1919–1923 powstało dwanaście czasopism i tytułów serbołużyckich¹⁵.

W 1933 r. do władzy w Niemczech doszła partia nazistowska z Adolfem Hitlerem (1889–1945) na czele. 30 sierpnia 1933 r. na naradzie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rzeszy ustalono wówczas, że ze względów na opinię międzynarodowo, kwestie Serbołużyczan zostaje czasowo zawieszona. Rząd saski wydał

¹³ Tamże, s. 21–25.

¹⁴ Tamże, s. 26–25.

¹⁵ W. Bema, dz. cyt., s. 109–111.

26 września 1933 r. oświadczenie, iż mniejszość serbołużycka może używać swojego języka w kościołach i szkołach. Gdy naziści umocnili swoją dominującą pozycję w kraju oraz za granicą, przystąpili do rozprawy z społecznością łużycką. 23 stycznia 1934 r. doszło do kolejnej narady w Ministerstwie Spraw Zagranicznych władz saksońskich z centralnymi nt. stopniowego włączania organizacji łużyckich do niemieckich. Na kolejnym spotkaniu w Dreźnie 7 kwietnia 1936 r. ustalono wprowadzenie ograniczeń używania języka łużyckiego i nasilenie germanizacji. 18 marca 1937 r. zlikwidowano organizacje łużyckie. Następnie rozpoczęto usuwanie napisów serbołużyckich z tabliczek miejscowości (łącznie w sześćdziesięciu miejscowościach), nagrobków, szyldów sklepowych. Zakazano mówić czy pisać o tym, że Serbołużyczanie są Słowianami¹⁶.

Z kolei 15 maja 1940 r. w ramach poszerzania przestrzeni życiowej Heinrich Himmler (1900–1945) przedstawił Hitlerowi projekt deportacji ludności serbołużyckiej do Generalnego Gubernatorstwa. Argumentując to tym, że ludność serbołużycka jest niepożądanym elementem i rasą o nikłej wartości. W wyniku prześladowań Serbołużyczan podczas rządów nazistów życie straciło około dwadzieścia tysięcy osób, co stanowiło wówczas jedną szóstą całej populacji Serbołużyczan¹⁷. Przykładem może być męczeństwa ks. Alojśa Andrickiego (1914–1943) dziś uznanego już przez Kościół za błogosławionego. Został on osadzony a następnie zamordowany w KZ Dachau, m.in. za przyznawanie się do swojego serbołużyckiego pochodzenia¹⁸.

Projekt państwa serboskołużyckiego po 1945 r.

Dnia 9 maja 1945 r. w Pradze powstał „Łużycki Komitet Narodowy” (*Łužiskoserbski narodny wuběrk*) pod kierownictwem prof. Mikołaj Krječmara. Podstawą działania komitetu było oświadczenie Józefa Stalina nt. prawa do samostanowienia każdego narodu słowiańskiego z 10 maja 1945 r. Dnia 12 maja 1945 r. skierowano pierwsze memorandum do Józefa Stalina i prezydenta Czechosłowacji Edvarda Beneš (1884–1948). Ponadto związek wzywał ludność Łużyc do: zakładania w miastach i wsiach komitetów serbołużyckich; wznowienia działalności stowarzyszeń; posługiwania się w miejscach publicznych językami łużyckimi; wyłapywania zbrodniarzy nazistowskich i przekazywania w ręce władz czechosłowackich. Pod kierownictwem następnego przewodniczącego ks. dr Jan

¹⁶ M. Cygański, *Antyłużycka polityka narodowościowa III Rzeszy*, „Zeszyty Łużyckie” 1993, t. 6, s. 9–14.

¹⁷ Tamże, s. 14–15; M. Cygański, *Antyłużycka polityka narodowościowa III Rzeszy* s. 110–111; *Interpelacja nr 9163 do ministra spraw zagranicznych w sprawie stosunku rządu polskiego do Serbołużyczan mieszkających w Niemczech*, <http://www.orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/ma-in/421EED71> [dostęp: 11.11.2020]; J. Šořta, *Zarys dziejów Serbołużyczan*, s. 130–133.

¹⁸ *Życiorys ks. Alojśa Andrickiego*, http://www.andritzki.de/pol_index.htm [dostęp: 11.11.2020].

Cyż 1 czerwca 1945 r. oraz 1 lipca 1945 r. skierowano kolejne memoranda m.in. do Stalina oraz radzieckiego rządu. Łącznie do 1948 r. memorandumów sformułowano dziesięć w pierwszych znajdowała propozycja przyłączenia Górnych Łużyc do Czechosłowacji. Podkreślano w nich, że społeczność serbołużycka składa się z drobnych rolników, robotników i nielicznych intelektualistów. Z uwagi na silny proces germanizacji mieszkańcy Łużyc, jako społeczność nie posiadała zbyt wielkiego majątku wspólnego, a więc ich pozycja ekonomiczna była stosunkowo słaba. Znaczną zaletą była natomiast świadomość słowiańska, której przejawem był m.in. list Michała Frencla (1628–1706) do cara Piotra I (1672–1725). W uzasadnieniu poniesionych krzywd powoływano się na prześladowanie ludności serbołużyckiej w czasie rządów nazistów¹⁹.

My, Serbołużycanie, najmniejszy naród słowiański, który na przestrzeni wieków cierpiał pod niemieckim uciskiem, który cierpliwie czekał na przyjście zwycięskiej Armii Czerwonej, wierzymy twardo, że genialny Generalissimus Stalin, który wyzwolił wszystkich Słowian, da i naszemu narodowi długo oczekiwaną pełną wolność w granicach Czechosłowacji pod patronatem ZSRS²⁰.

Serbołużycanie uważali, że samodzielność Łużyc jest możliwa do osiągnięcia o ile:

- uzna się Serbołużyczan jako sprzymierzeńców aliantów i oswobodzony naród;
- odzieli się jeńców Serbołużyckich od jeńców Niemieckich;
- nastąpi zatrzymanie procesu deportacji ludność serbołużyckiej i umożliwi się powrotu do domów, tym którzy zostali już wywiezieni;
- otworzy się szkoły wszystkich stopni;
- utworzy się we wszystkich wioskach i miejscowościach serbołużyckie komitety narodowe;
- mianuje się na stanowisko landratów (starostów) Serbołużyczan w większych miejscowościach Łużyc. A tam gdzie władze okupacyjne (radzieckie) mianowały na te stanowiska Niemców, dokona się ich wymiany na Serbołużyczan;
- zobowiąże się Niemców do wypłacenia zadośćuczynienia za wszelkie szkody wojenne;
- wznowi się wydanie pism i czasopism w językach łużyckich;
- umożliwi się używania języków łużyckich w przestrzeni publicznej²¹.

¹⁹ K. Mazurski, *Mapy Łużyc z 1945 i 1946 roku w kontekście dążeń niepodległościowych Łużyczan*, „Polski Przegląd Kartograficzny 2013, t. 45, nr 3, s. 256–257; P. Pałys, *Państwa słowiańskie wobec Łużyc w latach 1945–1948* s. 40–43; Tenże, *Czechosłowackie próby uzyskania po drugiej wojnie światowej ziemi Żytawskiej*. Cześć 2, „Szkice Górnołużyckie” 2004, t. VI–VII, s. 10–11.

²⁰ M. Iwanow, *Idea serbołużyckiej autonomii a Związek Sowiecki*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużyczoznawcze” 2007, t. 6, s. 67–66.

²¹ Tamże, s. 68–69; P. Pałys, *Państwa słowiańskie*, s. 45–46.

Przełom 1945/1946 roku niósł już ze sobą postępującą stabilizację, także w radzieckiej strefie okupacyjnej. Łużycki Komitet Narodowy wybrał za swój centralny punkt Budziszyn do którego się przeniósł się w lipcu 1946 r. Dnia 7 stycznia 1946 r. wystosowano memorandum do Organizacji Narodów Zjednoczonych, w którym Serbołużyczanie domagali się m.in.:

- przyjęcia narodu łużyckiego do Organizacji Narodów Zjednoczonych;
- uznanie Łużyckiego Komitetu Narodowego za rząd niepodległego państwa serbołużyckiego;
- umożliwienie udziału przedstawicieli Serbołużyczan w konferencji pokojowej;
- zapewnienie niepodległości Łużyc przez wojska alianckie;
- zniesienie z terenów Łużyckich jakichkolwiek obostrzeń, które obowiązują w pozostałych częściach Niemiec²².

Dnia 27 stycznia 1946 r. Łużycki Komitet Narodowy utworzył wraz z „Domowiną” Łużycką Radę Narodową z ks. dr Janem Cyżem na czele. Powodzenie wysiłków Rady i Komitetu były mocno ograniczone wskutek rozbicia poglądów Łużyczan, bowiem równocześnie wykazywali oni orientację propolską i proniemiecką²³.

Podczas konferencji pokojowej w Paryżu (29 lipca–15 października 1946 r.), przedstawiciele serbołużyczcy podjęli kolejną próbę poruszenia kwestii łużyckiej na arenie międzynarodowej. Delegacji serbołużyckich organizacji: Serbskiego Ziemskiego Komitetu Narodowego – Jurij Wićaz oraz Serbołużyckiej Rady Narodowej – Marek Cyżowa nakłaniali reprezentantów z innych krajów, aby przy okazji omawiania spraw niemieckich nie zapomnieć o Serbołużyczanach, domagając się jednocześnie uznania przez ONZ samodzielnego bytu państwowego – Łużyc. Dnia 22 październik 1945 r. utworzono Łużycką Radę Narodową²⁴.

Sytuacja Serbołużyczan w odróżnieniu od okresu po I wojnie światowej była zdecydowanie lepsza. Pośród orędowników sprawy serbołużyckiej znalazły się takie kraje jak: Czechosłowacja, Jugosławia i Francja. Tej ostatniej mocno zależało na osłabieniu Niemiec. A powstanie kolejnego państwa słowiańskiego było ku temu dobrą okazją. Tymczasem Wielka Brytania nie chciała dalszego osłabiania Niemiec ze względu na coraz większą aktywność ZSRR. Z kolei Stany Zjednoczone interesował jedynie ekonomiczny potencjał. Ostateczna decyzja należała do Związku Radzieckiego, a ten pomimo wcześniejszej wstępnej akceptacji, w kolejnym okresie zajmował stanowisko nieprzejednane. Zgoda Moskwy

²² P. Pałys, *Państwa słowiańskie*, s. 46–47.

²³ K. Mazurski, *Mapy Łużyc z 1945 i 1946 roku w kontekście dążeń niepodległościowych Łużyczan*, s. 257; *Serbołużyczanie – dawniej i dziś*, <http://www.historiamniejznanaizapomniana.wordpress.com/2015/06/07/serboluzyczanie-dawniej-i-dzis/> [dostęp: 11.11.2020].

²⁴ P. Pałys, *Państwa słowiańskie*, s. 48–49; P. Šurman, *Powojenny ruch Łużyczan w latach 1945 – 1948*, „Zeszyty Łużyckie” 1999, t. 26, s. 99.

na powstanie samodzielnego państwa Łużyckiego, osłabiłoby to radziecką strefę okupacyjną, gdyż ziemia żytawska (która miała wchodzić w skład państwa Łużyckiego) znajdowała się w przewarżającej części właśnie na tym terenie. Gdyby jednak państwo Łużyckie powstało to graniczyłoby od południa z Czechosłowacją, a od wschodu z Polską. Z tych więc dwóch stron nowe państwo mogłoby uczuć się nieco bezpieczniej. Największą przeszkodą formalną stała się mała liczebność obywateli potencjalnego państwa²⁵.

W pierwszych latach po drugiej wojnie światowej dość pręźnie rozwijał się w Polsce organizacje pro łużyckie, głównie w Wielkopolsce i Krakowie. Do jednej z najbardziej aktywnych organizacji można zaliczyć „Prołuż”. Organizacja została założona przez Alojzego Matyniaka 12 września 1945 r. w Krotoszynie. Związek w momencie pełnego rozkwitu liczył trzy tysiące członków. Organizacja współdziałała m.in. z Serbołużyckim Towarzystwem Przyjaciół Polski. Równie istotną była organizacja jeszcze o przedwojennych korzeniach jak Towarzystwo Przyjaciół Łużyc – Referat Łużyckiego Polskiego Związku Zachodniego pod kierunkiem Tadeusza Powidzika. Referat powstał 30 sierpnia 1945 r. Oddziały tego referatu założono m.in. w Krakowie Szczecinie, Wrocławiu i Częstochowie. Najbardziej charakterystyczny oddział krakowski zawiązano 16 marca 1946 r. jego prezesem został prof. Witold Taszycki współpracowali z nim: prof. Henryk Batowski, prof. Tadeusz Grabowski i wielu innych przedstawicieli środowisko naukowych i akademickich. Towarzystwo krakowskie miało silne koniugacje z powstałym 5 października 1945 r. Komitetem Słowiański. Do zadań tych organizacji należało przede wszystkim wspierani aspiracji niepodległościowych Łużyc. O sprawach autonomii Łużyc i Serbołużyczan pisano w latach 1945–1950 na łamach około trzydziści polskich czasopism, m.in. w „Głosie Wielkopolski”, „Polsce Ludowej”, „Przegląd Zachodni”, „Życiu Literackim”, „Dzienniku Polskim”, „Tygodniku Po-wszechnym”, „Odrze”, „Strażnicy Zachodniej”, „Nowinach Opolskich”. Na łamach tylko „Odry” wydawanej w Katowicach pod red. Wilhelma Szewczyka w okresie 1945–1949 opublikowano czterdzieści jeden artykułów. W środowisku polskim ukształtowały się cztery zasadnicze koncepcje dotyczące przyszłości Łużyc. Pierwsza zakładała włączenia Łużyc w całości do Wielkopolski i został przedstawiony przez Stronnictwo Narodowe jeszcze w czasie II wojny światowej. Druga zakładała włączenie łużyckojęzycznych obszarów do Polski w ramach przesunięcia granic Polski na zachód. Koncepcję tę reprezentował m.in. prof. Henryk Batowski. Trzecia opcja przewidywała uniezależnienie się Łużyc, czy to jako niepodległego państwa, czy też jako regionu autonomicznego. Za takim rozwiązaniem opowiadał się między innymi Edmund Jan Osmańczyk. Wariant czwarty sugerowało utworzenie protektoratu serbołużyckiego (Kasztelanii Łużyckiej) na nowych ziemiach

²⁵ *Zapomniany naród*, <http://www.polishnews.com/budziszyn> [dostęp: 11.11.2020]; W. Bema, dz. cyt., s. 115.

zachodnich Polski. Propozycja ta pochodziła od Bohdana Gębarskiego. Jednak ówczesne polskie władze nie mogły udzielić oficjalnego poparcia w tej sprawie²⁶.

Jak przykład serii artykułów o charakterze prołużyckim w czasopiśmie polskim można wymienić chociażby „Rozwój stosunków polsko-łużyckich” Witolda Kochańskiego. Seria była opublikowana na łamach „Przeglądu Zachodniego” w latach 1946–1948. W toku poszczególnych artykułów autor starał się przekonać, że Polsce zależy na sprawie łużyckiej, a współpraca pomiędzy środowiskiem łużyckim a Polskim podziemiem zaczęła się już w czasie wojny. Ukazywał łużyckich żołnierzy służących w niemieckich siłach zbrojnych oraz łużyckich właścicieli gospodarstw do których zostali skierowani polscy robotnicy przymusowi jako ludzie dobrych i szczerze współczujących sytuacji w jakiej wówczas znalazła się Polska. Pochwalał idee stworzenia polsko – łużyckiego gimnazjum w Zgorzelcu. Ukazywał relacje łużycko – czechosłowackie oraz sprawę autonomii łużyckiej na arenie międzynarodowej. Ostatni artykuł z tej serii nosił tytuł: „Autonomia kulturalna”²⁷.

Na początku 1946 r. Ludwik Straszewicz i Władysław Ziemiański, członkowie oddziału wrocławskiego Komitetu Słowiańskiego skierowali do rządu Polskiego memoriał w kwestii łużyckiej. Proponowali utworzenie przy Wojewodzie Wrocławskim Organizacyjnego Komitetu dla Spraw Łużyckich z rezydującym w Zgorzelcu delegatem. W jego skład miały wejść m.in. takie organizacje jak Towarzystwo Przyjaźni Polsko – Łużyckiej czy Misja Handlowa Polsko – Łużycka. Zadaniem delegatury miało być nawiązywanie współpracy handlowej z krajami sąsiedzkimi. Z czasem doszedł postulat utworzenia Delegatury Komitetu Słowiańskiego w Zgorzelcu z uprawnieniami konsulatu. Obszar polskich Górnych Łużyc miał nosić nazwę „Kasztelani Łużyckiej ze stolicą”. W gremiach naukowych nawoływano do utworzenia Muzeum Łużyckiego oraz instytutu badawczego w Zgorzelcu. Podjęto także już w 1945 r. próbę zorganizowania klas dla Serbołużyczan w Zgorzelcu, nie tylko mieszkających na terenie Polski, ale i Niemiec. Po wielu jednak trudnościach jak zorganizowanie środków oraz wiz dla uczniów spoza Polski, ostatecznie w 1948 r. zrezygnowano z tego pomysłu. Szczególną rolę w budowaniu pozytywnych relacji polsko – serbołużyckich

²⁶ Serbołużycanie – słowiańska mniejszość narodowa w Niemczech, s. 28–29; R. Marti, *Dwu-stronny trójkąt – Niemcy, Polska i Serbowie łużyccy*, „Postscriptum Polonistyczne” 2019, nr 1 (23), s. 208; P. Pałys, *Zestawienie problematyki łużyckiej na łamach katowickiej „Odry” w latach 1945 – 194*, „Zeszyty Łużyckie” 2000, t. 3, s. 71–75; Tenże, *Pierwszy ogólnopolski zjazd łużycoznawczy w Poznaniu 5 – 6 października 1946 r.*, „Zeszyty Łużyckie” 1996, t. 17, s. 41–43; S. Marciniak, *Z dziejów łużyckiego ruchu narodowego w latach 1945–1947*, „Zeszyty Łużyckie” 1993, t. 6, s. 22–23.

²⁷ P. Behrendt, *Sprawa Łużyc w publicystyce „Przeglądu Zachodniego” w latach 1945–1948*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużycoznawcze” 2009, t. 8, s. 82–86.

odegrał Wojciech Kóćka²⁸. To jego zasług należą m.in. nawiązanie współpracy organizacji serbołużyckich z organizacjami działającymi na terenie wielkopolski i górnego śląska. Marzył on o wolnych Serbołużyczach o podobnym statusie jakie posiadają San Marino czy Luksemburg. Wszelkie formy wsparcia polskiego dla sprawy Serbołużyczan przerwała ostatecznie w 1949 r. władza ludowa, gdyż nie chciała narażać się Moskwie. Nadzieje Serbołużyczan na – własne państwo ostatecznie przekreśliły Układ Zgorzelecki z 6 lipca 1950 r. i kolejne regulacje graniczne m.in. z 7 grudnia 1970 r. oraz 14 listopada 1990 r.²⁹

Mimo, że Serbołużyzanie nie utworzyli własne państwo, to początkowo wydawało się im, że jednak wywalczyli pewną formę niezależności, do dziś zresztą są uznawani za mniejszość narodową w Niemczech. Podczas formowania konstytucji Saksonii w 1947 r. zapewniono ochronę praw mniejszościom narodowym. W 1948 r. na mocy ustawy sejmu saksońskiej uznano prawa Serbołużyczan jako mniejszości narodowej. Chociaż pośród tych zapisów były pewne wyjątki np. nie mieli prawa do tworzenia własnych partii politycznych, stało się to możliwe dopiero po zjednoczeniu Niemiec³⁰. Okazało się jednak, że przez kolejne dziesięciolecia Serbołużyzanie ulegali wymuszonej czynnikami ideologicznymi, gospodarczymi i społecznymi asymilacji przez niemieckich komunistów. Kraj Serbołużyczan był zasobny w węgiel brunatny; rosnące sukcesywnie jego wydobywanie spowodowało, że ulokowano tu przemysł przetwórczy tego bardzo taniego, ale nie nadającego się do transportu na dłuższą odległość paliwa. To właśnie zasobność w węgiel

²⁸ Wojciech Kóćka – ur. 13 października 1911 r. w Wownjowie, zm. 18 listopada 1965 r. w Poznaniu. Studiował na Instytucie Pedagogicznym w Budziszynie i Dreźnie. W 1932 r. wyjechał do Poznania, by rozpocząć studia na Wydziale Humanistycznym miejscowego uniwersytetu. Na kierunkach: archeologia, antropologia i etnografia. W 1936 r. uzyskał tytuł magistra z nauk filozoficznych. Następnie został asystentem w Instytucie Prahistorii, uczestniczył w badaniach archeologicznych w Poznaniu i Gnieźnie. W 1937 r. za zasługi na polu naukowym został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Po II wojnie światowej objął stanowisko adiunkta, a od 1954 r. docenta w Katedrze Antropologii Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1948 r. obronił pracę doktorską pt. „Wczesnodziejowa antropologia Słowian Zachodnich”. W 1955 r., objął kierownictwo Zakładu Archeologii Polski Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN oraz został docentem w Katedrze Archeologii Uniwersytetu Poznańskiego. Z kolei w 1960 r. kierownikiem Katedry Archeologii Polski. P. Pałys, *Łużycka korespondencja Wójciecha Kóćki z lat 1947–1950*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużyckoznawcze” 2009, t. 8, s. 89–90.

²⁹ Tenże, *Zgorzelec w kontaktach polsko – łużyckich lat 1945–1948*, w: *Szkice Górnołużyckie*, t. X, W. Bena, U. Zubrzycki, P. Zubrzyki red., Zgorzelec 2005, s. 24–31; Tenże, *Działalność Wójciecha (Wójciecha) Kóćki w serbołużyckim ruchu narodowym w latach 1945 – 1950*, „Zeszyty Łużyckie” 2001, t. 32/33, s. 102–103, 112; Tenże, *Umiejscowienie Zgorzelca w propozycjach rozwiązania kwestii łużyckiej w latach 1946 – 1947*, „Zeszyty Łużyckie” 1996, t. 17, s. 37–39; Z. Gajewski, *Towarzystwo Przyjaciół Serbów Łużyckich w Polsce – ich dzieje i działalność*, „Zeszyty Łużyckie” 2000, t. 31, s. 147–149.

³⁰ L. Elle, *Przedstawicielstwo interesów Serbołużyczan – aktualna debata*, „Acta Politica” 2014, nr 27, s. 36–37.

była jednym z najważniejszych czynników, które wpływały zarówno na władzę Czechosłowacji, Niemiec, jak i Polski w kwestii ustalania granic. Chociaż należy przyznać, że zasadnicza część Górnych Łużyc pozostał przy Saksonii. Przemysłowy rozwój Łużyc w epoce wschodnich Niemiec spowodował migracje mas robotniczych głównie Serbołużyczan zdecydowanie bardziej na zachód, w rezultacie czego nastąpiły duże migracje ludności, stąd różnica pomiędzy liczebnością ludności niemieckiej a serbołużyckiej uległa zdecydowanemu zwiększeniu³¹.

Żądania Czechosłowacji wobec kwestii żytawskiej 1945–1947

W czerwcu 1946 r. rząd czechosłowacki podjął decyzję o nieangażowaniu się w sprawę Łużyc, za wyjątkiem rejonu Żytawy (konkretniej obszarów miejscowości Żytawa, Lubij, Zgorzelec). Włączenie tego regionu do Czechosłowacji stało się jednym z żądań jakie zostały sformułowane w stosunku do Niemiec. Argumentem za włączeniem tych ziem do Czechosłowacji miała być długoletnia przynależność do Korony Czeskiej. Ponadto Pradze zależało na uzyskaniu dogodnej komunikacji między Żytawą a Libercem oraz Zawidowem. Ogromne znaczenie dla Czechosłowacji miała również elektrownia Hirschfelde. Przykładem działań strony czechosłowackiej do przejęcia rejonu żytawsko – zgorzeleckiego była akcja propagandowa w Zgorzelcu (ówczesna nazwa Zgorzelice) 15 czerwca 1945 r. która polegała na agitacji mieszkańców, aby przeszli pod opiekę Czechosłowacji. W tym celu propagandyści czechosłowaccy zostali przywiezieni dwoma ciężarówkami pod eskortą wozu pancernego i pod dowództwem oficera czechosłowackiego. Podobne akcje były przeprowadzane w innych miejscowościach, w ten sposób strona czechosłowacka chciała zmobilizować ludność czeskiego pochodzenia do skupiania się w większe grupy. Kwestia Żytawy znalazła się także w czechosłowackim programie terytorialnym z lata 1945 r. Ten pomysł nie podzielał ówczesny prezydent Czechosłowacji Edvard Beneš, uważał on, że taki układ graniczny w najbliższych latach doprowadzi do nowego konfliktu czechosłowacko – niemieckiego. Poza tym wiedział, że również Moskwa nie podziela tego pomysłu³².

Z terenu przyznanego Polsce Czechosłowacji interesował obszar między okręgiem żytawskim a cyplem Frydlantskim oraz miejscowością Zawidów. Obszar ten obejmował sto siedemnaście tysięcy kilometrów kwadratowych, dwadzieścia jeden miejscowości i zamieszkały na nich około dwadzieścia jeden tysięcy siedemset osiemdziesiąt siedem osób. Początkowo Czechosłowacja próbowała uregulować swoje roszczenia wobec Polski na drodze dyplomatycznej, fiasko rozmów jakie miało miejsce w lutym 1945 r. Przekonało stronę czechosłowacką, aby swoich

³¹ R. Józefiak, *Fenomen Łużycki. Społeczność serbołużycka po II wojnie światowej*, s. 73.

³² P. Pałys, *Kwestia Żytawska 1945 – 1949. Na skrzyżowaniu interesów czeskich, niemieckich, rosyjskich serbołużyckich i polskich*, Opole 2017, s. 37–39.

racji dochodził na arenie międzynarodowej. W celu przygotowano memorandum, które zostało zaprezentowane podczas konferencji paryskiej 25 kwietnia 1946 r. Oczywiście w tym dokumencie poruszano nie tylko kwestie żytawską, problem granicy polsko – czechosłowackiej był o wiele szerszy. Czechosłowackie memorandum nie przyniosło zamierzonego rezultatu. Stąd w styczniu 1947 r. strona czechosłowacka zrezygnowała zupełnie z roszczeń wobec takich terenów jak Jelenia Góra, Wałbrzych czy Kotlina Kłodzka. Ich zainteresowanie skupiło się już tylko i wyłącznie na ziemi żytawskiej. A sprawa Żytawy była podejmowana dwukrotnie podczas obrad rządu czechosłowackiego. Mimo stawiania licznych argumentów przez stronę czechosłowacką dotyczących historii i gospodarki Żytawy w memorandum z 22 stycznia 1947 r. przedstawionym w Londynie podczas sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. A także podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych państw socjalistycznych w dniach 23–24 czerwca 1948 r. w Warszawie. 17 maja 1947 r. podczas narady międzyministerialnej z udziałem reprezentantów Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Rady Ministrów oraz poszczególnych ministerstw uzgodniono, iż rząd czechosłowacki zaprzestanie wymiany dotąd bardzo żywej korespondencji z organizacjami prołużyckimi w radzieckiej strefie okupacyjnej. Ostatecznie starania rządu czechosłowackiego nie przyniosły żadnych rezultatów, stąd postanowiły one ostatecznie odstąpić od tych żądań³³.

Zakończenie

Na przełomie XX i XXI wieku środowiska Serbołużyczan, deportowanych z terenów Polski do Niemiec, zaczęły wystosowywać wobec państwa Polskiego roszczenia za utracony majątek i fakt deportacji. Roszczenia te z oczywistych powodów były bezpodstawne, gdyż po pierwsze to nie władze polskie i Polacy, a tym bardziej osiedlani na tych terenach ludzie decydowali o takim czy innym kształcie granicy. A po drugie, gdyby zestawzić liczby utraconego majątku, dzieł sztuki, zabytków a przede wszystkim życia obywateli w tym także elit społecznych, politycznych, naukowych i artystycznych, które poniosły śmierć w licznych obozach zagłady lub innych miejscach kaźni, bilans byłby nierówny. W tym miejscu należy przypomnieć, że również Serbołużyczanie właśnie za wierność własnej tożsamości narodowej/ etnicznej byli również osadzani w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Obszarem żytawsko – zgorzeleckim interesowała się także Czechosłowacja. Z powodów militarnych, gospodarczych i politycznych dążyła na arenie mię-

³³ Tamże, s. 40–54; P. Pałys, *Czechosłowackie próby uzyskania po drugiej wojnie światowej Ziemi Żytawskiej. Część I*, w: Szkice Górnołużyckie, t. V, W. Bena, U. Zubrzycki, P. Zubrzyki red., Zgorzelec 2003, s. 10–12; Tenże, *Łużyce w polityce czechosłowackiej lat 1945–1948*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużycoznawcze” 2015, t. 14, s. 106–107.

dzynarodowej do pozyskania przynajmniej części tego obszaru i przesunięcia granic, tak niemieckich jak i polskich. W tym celu podejmowała szereg działań tak dyplomatycznych jak i propagandowych.

Mimo tak wielu stron i interesów silnie zaangażowany w przejęcie kontroli nad Górnym Łużycami, to ostatecznie decyzja strony radzieckiej i ochrona jej interesów spowodowała, że podział Łużyc nastąpił w takim a nie innym kluczu. Władza radziecka starała się utrzymać swoje bezpośrednie wpływy we wschodniej strefie okupacyjnej i jakiegokolwiek pomniejszenie tego obszaru uznawała za działanie niepożądane. Celem powyższego artykułu była analiza dążeń Serbołużyczan do uzyskania autonomii w XX w. W artykule zaprezentowano jedynie najważniejsze kierunki tychże dążeń oraz czynniki, które ostatecznie doprowadziły do negatywnego obrotu sprawy. Problematyka autonomii serbołużyckiej i jej historii ma wiele wątków pobocznych, które były i są nadal zapewne przedmiotem dalszych badań.

Słowo klucze: *Górne Łużyce, autonomia, XX wiek, historia Polski*

Summary

Attempts at gaining autonomy by Upper Lusatia in the 20th century on the basis of Polish scientific literature

In the first half of the 20th century, in Upper Lusatia, a certain part of the local Sorbian population sought autonomy, and even independence. The main argument for this postulate was the Slavic origin of the local population. The greatest chance to implement this project was after the Second World War. Stalin's decision, however, turned out to be different. As a result, the strip from Zgorzelec to Lubań is today within the borders of the Polish state.

Keywords: *Upper Lusatia, autonomy, XX century, history of Poland*

Bibliografia

I. Źródła

1. Archiwum elektroniczne Kancelarii Sejmu i Senatu

- *Interpelacja nr 9163 do ministra spraw zagranicznych w sprawie stosunku rządu polskiego do Serbołużyczan mieszkających w Niemczech*, <http://www.orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/421EED71> [dostęp: 11.11.2020]
- *Serbołużycanie – słowiańska mniejszość narodowa w Niemczech. Opracowanie tematyczne Kancelarii Senatu RP. OT – 663*, <http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/161/plik/ot-663.pdf> [dostęp: 11.11.2020].

2. Źródła internetowe

- Musiat S., *Narodna banty serbskich křižerjow* w: http://www.posol.de/serbsce/zasle_wudaca/njedzelo_26042009/serbske_banty_-_tekst [dostęp: 11.11.2020]
- *Serbołużyczanie – dawniej i dziś*, <http://www.historiamniejznanaizapomniana.wordpress.com/2015/06/07/serboluzyczanie-dawniej-i-dzis/> [dostęp: 11.11.2020]
- *Zapomniany naród*, <http://www.polishnews.com/budziszyn> [dostęp: 11.11.2020]
- *Życiorys ks. Alojza Andrickiego*, http://www.andritzki.de/pol_index.htm [dostęp: 11.11.2020].

II. Opracowania

1. Opracowania zwarte

- Bema W., *Polskie Górne Łużyce*, Zgorzelec 2003.
- Dębek B., *Słowiańskie dzieje*. Warszawa 2019.
- Herzig A., Ruchniewicz K., Ruchniewicz M., *Śląsk i jego dzieje*, Wrocław 2012.
- Pałys P., *Kwestia Żytawska 1945 – 1949. Na skrzyżowaniu interesów czeskich, niemieckich, rosyjskich serbołużyckich i polskich*, Opole 2017.
- Pałys P., *Państwa słowiańskie wobec Łużyc w latach 1945 – 1948*, Opole 2014.
- Szpotański A., *Kotlina Turoszowska. Monografia Miasta i Gminy Bogatynia w okresie 1945 – 2010*, Legnica 2019.
- Szpotański A., *Reichenau ein historischer Abriss aus polnischer Sicht*, Legnica 2020.
- Šořta J., *Zarys dziejów Serbołużyczan*, Wrocław 1984.

2. Artykuły

- Behrendt P., *Sprawa Łużyc w publicystyce „Przeglądu Zachodniego” w latach 1945–1948*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużycoznawcze” 2009, t. 8, s. 80–86.
- Cygański M., *Antyłużycka polityka narodowościowa III Rzeszy*, „Zeszyty Łużyckie” 1993, t. 6, s. 9–15.
- Elle L., *Przedstawicielstwo interesów Serbołużyczan – aktualna debata*, „Acta Politica” 2014, nr 27, s. 31–51.
- Gajewski Z., *Towarzystwo Przyjaciół Serbów Łużyckich w Polsce – ich dzieje i działalność*, „Zeszyty Łużyckie” 2000, t. 31, s. 146–151.
- Golecka A., *Serbołużyczanie w Niemczech*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska” 2003, vol 10, s. 57–69.
- Iwanow M., *Idea serbołużyckiej autonomii a Związek Sowiecki*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużycoznawcze” 2007, t. 6, s. 67–75.
- Józefiak R., *Fenomen Łużycki. Społeczność serbołużycka po II wojnie światowej*, „Rocznik Lubuski” 2004, t. XXX, cz. 1, s. 71–76.
- Kunze P., *Historia i kultura Serbów w Górnych Łużycach. Szkice z historii kultury*, w: *Dzieje Górnych Łużyc*, J. Bahlcke red., Warszawa 2007, s. 301–352.
- Pałys P., *Czechosłowackie próby uzyskania po drugiej wojnie światowej ziemi Żytawskiej. Część 1*, w: *Szkice Górnołużyckie*, t. V, W. Bena, U. Zubrzycki, P. Zubrzyki red., Zgorzelec 2003, s. 9–16.
- Pałys P., *Czechosłowackie próby uzyskania po drugiej wojnie światowej ziemi Żytawskiej. Część 2*, w: *Szkice Górnołużyckie*, t. VI – VII, W. Bena, U. Zubrzycki, P. Zubrzyki red., Zgorzelec 2004, s. 10–20.
- Pałys P., *Działalność Wojciecha (Wojciecha) Kóćki w serbołużyckim ruchu narodowym w latach 1945 – 1950*, „Zeszyty Łużyckie” 2001, t. 32/33, s. 90–105.

- Pałys P., *Łużycka korespondencja Wójciecha Kóčki z lat 1947 – 1950*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużyczoznawcze” 2009, t. 8, s. 89–169.
- Pałys P., *Łużyce w polityce czechosłowackiej lat 1945 – 1948*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużyczoznawcze” 2015, t. 14, s. 78–117.
- Pałys P., *Pierwszy ogólnopolski zjazd łużyczoznawczy w Poznaniu 5 – 6 października 1946 r.*, „Zeszyty Łużyckie” 1996, t. 17, s. 41–50.
- Pałys P., *Umieszczenie Zgorzelca w propozycjach rozwiązania kwestii łużyckiej w latach 1946 – 1947*, „Zeszyty Łużyckie” 1996, t. 17, s. 36–40.
- Pałys P., *Zestawienie problematyki łużyckiej na łamach katowickiej „Odry” w latach 1945 – 1949*, „Zeszyty Łużyckie” 2000, t. 3, s. 71–75.
- Pałys P., *Zgorzelec w kontaktach polsko – łużyckich lata 1945–1948*, w: *Szkice Górnołużyckie*, t. X, W. Bena, U. Zubrzycki, P. Zubrzyki red., Zgorzelec 2005, s. 21–30.
- Marciniak S., *Z dziejów łużyckiego ruchu narodowego w latach 1945–1947*, „Zeszyty Łużyckie” 1993, t. 6, s. 17–28.
- Marti R., *Dwustronny trójkąt – Niemcy, Polska i Serbowie łużyccy*, „Postscriptum Polonistyczne” 2019, nr 1 (23), s. 201–212.
- Mazurski K., *Mapy Łużyc z 1945 i 1946 roku w kontekście dążeń niepodległościowych Łużyczan*, „Polski Przegląd Kartograficzny” 2013, t. 45, nr 3, s. 256–266.
- Swoboda M., *Polskie książki o tematyce łużyckiej wydane po 1990 roku: krótka analiza treści i instytucji sprawczych*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużyczoznawcze” 2007, t. 6, s. 45–55.
- Šurman P., *Powojenny ruch Łużyczan w latach 1945–1948*, „Zeszyty Łużyckie” 1999, t. 26, s. 96–107.